

PROTOKÓŁ Nr LII/2014
z LII NADZWYCZAJNEJ SESJI RADY GMINY
JEDLNIA-LETNISKO
odbytej 29 sierpnia 2014 roku
w sali konferencyjnej Urzędu Gminy

Rada Gminy Jedlnia-Letnisko liczy 15 radnych.

Na sesji obecnych było 14 radnych według załączonej listy obecności.

Nieobecny był pan Bogdan Sikora.

Ponadto na sesji obecni byli:

- | | |
|---|--------------------|
| 1. Pan Piotr Leśnowolski | Wójt Gminy |
| 2. Pani Maria Drózd | Sekretarz Gminy |
| 3. Pan Marcin Narożnik | Skarbnik Gminy |
| 4. Pani Aneta Guza-Wójtowicz | Aplikant radcowski |
| 5. sołtysi według załączonej listy obecności. | |

AD. 1 OTWARCIE SESJI

Rozpoczęcie sesji godz. 10.05.

Przewodniczący Rady Gminy – pan Tadeusz Kuropieska otworzył obrady LII nadzwyczajnej sesji Rady Gminy. Na podstawie listy obecności stwierdził quorum obrad, a następnie przywitał wszystkich zgromadzonych. Przewodniczący poinformował, że sesja została zwołana na wniosek wójta gminy. Przewodniczący poprosił o dopisanie w pkt. 8 słowa „położonych”. Następnie przewodniczący zapytał, czy ktoś z radnych ma uwagi do porządku obrad lub do terminu zwołania sesji?

Pan Robert Borkowski zapytał wójta, dlaczego sesja została zwołana w trybie nadzwyczajnym? Dodał, że nie zdążyła zebrać się komisja budżetowa, a mamy poważne zmiany w uchwale budżetowej.

Wójt odpowiedział, że jedna komisja się zebrała, a dlaczego nie zebrała się komisja budżetowa tego nie wie. Zwołuje sesje w trybie nadzwyczajnym, ponieważ ma takie prawo i jest taka potrzeba.

Przewodniczący powiedział, że sesji nadzwyczajnych mamy bez liku i poprosił wójta o wyjaśnienie, który z punktów był tak ważny, żeby zwołać sesję

nadzwyczajną. Za kilka dni mogła odbyć się sesja zwyczajna. Jeżeli w przyszłości wpłynie wnioski o zwołanie sesji nadzwyczajnej bez uzasadnienia, to sesja nie będzie zwołana. Nie może być tak, że jednego dnia dowiadujemy się o sesji, a za dwa dni robimy sesję na którą nie jesteśmy przygotowani. Część z radnych miała pretensje, że jedną z poprzednich sesji zwołano za późno. Mamy pismo od wojewody, z którego wynika, że sesja powinna być zwołana na trzy dni przed terminem obrad. Termin w przypadku dzisiejszej sesji nie został zachowany, ale jeżeli nie ma zastrzeżeń to będziemy procedować.

Wójt powiedział, że problem jest sztucznie wywoływany, bo sesje były zwoływane bez dostarczania wcześniej radnym materiałów, więc nie wie w czym jest problem. Wniosek został złożony w poniedziałek koło południa, więc było wystarczająco dużo czasu, żeby komisja się zebrała.

Pani Pasek powiedziała, że uwagi przewodniczącego są zasadne, ponieważ zwołanie sesji w trybie nadzwyczajnym powoduje konieczność przyjęcia uchwały w całości, gdyby sesja była zwołana w sposób zwyczajny Rada mogłaby przyjąć część uchwały, a część mogłaby odrzucić. W tym momencie bez zgody wójta musimy ten pakiet przyjąć w całości lub odrzucić w całości. To jest kombinowanie i blokowanie działań Rady Gminy.

Wójt odpowiedział, że kombinowanie weszło w słownictwo radnej Pasek i już tak zostanie.

Pan Chrzanowski powiedział, że skoro dokumenty dotyczące sesji wpłynęły do biura rady gminy w poniedziałek i przewodniczący widział, że są zmiany w budżecie to zamiast wysłać dokumenty we wtorek mógł telefonicznie powiadomić radnych, tak jak on robił będąc przewodniczącym. Wówczas zyskiwało się jeden dzień więcej i prawdopodobnie komisja budżetowa mogłaby się odbyć. Radni otrzymali materiały na sesję w poniedziałek o godz. 16.

Przewodniczący odpowiedział, że nie wie w czym problem, ponieważ następnego dnia po otrzymaniu materiałów od wójta wysłał je do radnych przez kurierów. Komisja została poinformowana. Radni nie są pracownikami Urzędu Gminy tylko działają społecznie mają swój określony czas i muszą o pewnych sprawach wiedzieć z wyprzedzeniem, żeby mogli się dostosować.

Przewodniczący dodał, że z jego strony wszystko zostało zrobione tak jak należy.

Pani Pasek zapytała wójta czy jest jakaś uchwała, która wymaga zachowania terminu? Czy nie można było zwołać sesji w sposób zwyczajny? Zwołanie sesji w sposób nadzwyczajny blokuje działanie Rady, bo albo przyjmujemy cały pakiet zamian, albo w całości je odrzucimy. Wójt doskonale o tym wie. Zwołanie sesji nadzwyczajnej nie jest niezgodne z prawem, ale blokuje działania Rady Gminy.

Wójt zapytał o jaki pakiet chodzi? Co radna chce wyrzucić z uchwały budżetowej? Radna wybiega do przodu i mówi o pakiecie, kombinacjach i blokadzie Rady. Otrzymała materiały wraz z uzasadnieniami. Powinna wiedzieć o co chodzi i powinna przygotować się do dzisiejszej sesji.

Pani Pasek zapytała, czy jeżeli radni będą chcieli z uchwały budżetowej wyjąć choćby jeden punkt wójt wyrazi na to zgodę?

Wójt odpowiedział, że zobaczymy jak dojdziemy do uchwały.

Pani Pasek powiedziała, że sesje nadzwyczajne są zwoływane po to, żeby nie wyrazić zgody na zmiany w uchwałach. Wójt ma takie prawo i niego korzysta, tylko nie jest fair w stosunku do radnych i do mieszkańców.

Wójt odpowiedział, że radna Pasek szczególnie troszczy się o mieszkańców.

Pani Wiosna-Michałek powiedziała, że radna Pasek nie do końca ma rację. Dodała, że materiały dostała we wtorek, więc komisja nie mogła się spotkać. Tym bardziej, że w piątek odbywa się sesja, więc jest nieobecna w pracy. Brak posiedzenia nie jest głównym problemem, bo nawet gdyby komisja się zebrała i przedstawiła swoje stanowisko to i tak ostateczną decyzję podejmuje Rada Gminy. Nic się nie stało, że nie ma opinii komisji, bo nie ma pewności, że Rada przyjęła by uchwałę, nawet gdyby Rada Gminy była za podjęciem uchwały.

Przewodniczący powiedział, że pytanie radnej Pasek było zupełnie inne i dotyczyło zwołania sesji nadzwyczajnej. Następnie przewodniczący zapytał, co determinowała wójta do zwołania sesji nadzwyczajnej? Czy w którejs z uchwał są terminy nie pozwalające na zwołanie sesji w późniejszym czasie?

Wójt odpowiedział, że jeżeli są sprawy determinujące wójta i jest zrozumienie przewodniczącego Rady Gminy i przewodniczący pracuje w sposób w jaki powinien pracować.

Przewodniczący powiedział, że wójt pozwala sobie na pewne uszczypliwości

i poprosił, żeby nie oceniał pracy innych. Przypomniał, że wójt na sesji ma tylko głos doradczy. Jeżeli radni będą potrzebowali wyjaśnień w danym punkcie to będą pytali wójta. Poprosił, żeby wójt nie czynił uwag radnym i nie oceniał ich pracy tylko, żeby wypowiadał się merytorycznie.

Wójt powiedział, że jest godz. 10.15, a przewodniczący nie może rozpocząć sesji. Jak przewodniczącym był pan Jerzy Chrzanowski to sesja została zwołana w ciągu jednego dnia, bo taka była potrzeba. Skoro był problem to trzeba było zwołać sesję na poniedziałek lub wtorek. Termin podany we wniosku o zwołanie sesji był tylko propozycją.

Przewodniczący powiedział, że we wniosku nie ma mowy o propozycji terminu. Dodał, że wójt wnioskował o zwołanie sesji na dzień 29 sierpnia 2014 r. Jeżeli w przyszłości nie będzie merytorycznego uzasadnienia wniosku o zwołanie sesji nadzwyczajnej to nie będzie zwoływał sesji. Gdyby dzisiaj ktoś z radnych zakwestionował, że otrzymał materiały za późno to sesja by się nie odbyła.

Pan Chrzanowski powiedział, że skoro przewodniczący uważa, że było za mało dni na zwołanie sesji to powinien skonsultować się z wójtem i poprosić o zmianę terminu posiedzenia na poniedziałek lub wtorek.

Przewodniczący zamknął dyskusję w tym punkcie porządku obrad.

Porządek obrad przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie sesji.
2. Sprawozdanie Wójta z działalności międzysesyjnej.
3. Wnioski i zapytania radnych oraz mieszkańców.
4. Podjęcie uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w Uchwale Budżetowej na 2014 rok.
5. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Jedlnia-Letnisko na lata 2014-2022.
6. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Jedlni-Letnisko.
7. Podjęcie uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy stanowiącej drogę wewnętrzną w miejscowości Rajec Poduchowny Gmina Jedlnia-Letnisko.
8. Podjęcie uchwały w sprawie nieodpłatnego przejęcia na własność Gminy Jedlnia-Letnisko działek stanowiących wewnętrzną drogę dojazdową położonych w obrębie Rajec Szlachecki Gmina Jedlnia-Letnisko.

9. Udzielenie odpowiedzi na wnioski i zapytania radnych oraz mieszkańców.

10. Zamknięcie sesji.

AD. 2 SPRAWOZDANIE WÓJTA Z DZIAŁALNOŚCI MIĘDZYSESYJNEJ

Głos zabrał wójt i wyjaśnił, że okres od ostatniej sesji upłynął głównie na próbie uporania się z podtopieniami w Rajcu Szlacheckim, Natolinie i Sadkowie. W tych miejscowościach pracują ludzie ze spółek wodnych i chcą usunąć problem, ale sami nie są w stanie uporać się z podtopieniami. Przyczyny podtopień są bardzo różne, dużo jest w tym winy samych mieszkańców, ponieważ podłączają do zbieraczy szamba i odwodnienie dachów. Takie działanie jest nielegalne. Udało nam się rozwiązać problem w Sadkowie. Zbieracze są sprawdzane metodą odkrywkową. W tej chwili pracujemy nad dokumentacją, która pozwoli rozwiązać problem w Natolinie na drodze w kierunku państwa Szczygielskich. Jeden z mieszkańców pozwolił na przekopanie rowu i odprowadzenie wody do Potoku Północnego. W Rajcu Szlacheckim przejmujemy drogę, po to, żebyśmy mogli umieścić w niej swoje urządzenie i rozwiązać problem z podtopieniami.

Sfinalizowano wszystkie procedury dotyczące ulicy Radomskiej. Jeszcze tylko jedna spółka kolejowa nie przekazała terenu. Wykonawca już zwozi materiał na plac budowy i w przyszłym tygodniu ruszy budowa.

Staramy się na bieżąco utrzymywać drogi po budowie kanalizacji szczególnie w południowej części Jedlni-Letnisko.

Mieliśmy problem z kanalizacją w Lasowicach. Chodziło o wypłylenie kanału, ponieważ okazało się, że nie da się położyć kanału na zaprojektowanej głębokości. Byliśmy zmuszeni przeprojektować jeden odcinek kanalizacji dokładając 2 pompownie.

Odbyły się dożynki gminne. Wójt podziękował sołtysom za włączenie się w organizację, przygotowanie stoisk i wieńcy.

Przewodniczący zamknął dyskusję w tym punkcie porządku obrad.

AD. 3 WNIOSKI I ZAPYTANIA RADNYCH ORAZ MIESZKAŃCÓW

Pan Robert Borkowski powiedział, że tereny zalewowe są również w Gzowicach. Chodzi o odcinek drogi gminnej w Gzowicach kolonii. W uchwale dotyczącej zmian w budżecie planuje się zwiększenie wydatków na bieżące utrzymanie dróg i dobrze byłoby dopisać Gzowice. Trzeba się zastanowić nad udrożnieniem rowu, część rowu znajduje się w pasie drogi gminnej, a część na terenach prywatnych.

Pan Borkowski zapytał:

1. czy wójt ma plan, żeby pomóc rolnikom, którzy nie zebrali zboża z pól?
2. czy są jakieś rokowania odnośnie otworzenia przedszkola w Gzowicach?

Pan Krzysztof Karcz poprosił o odtworzenie rowu na Przecince i interwencję w tej sprawie w spółkach wodnych.

Pan Waldemar Lewandowski podziękował za szybką interwencję w sprawie udostępnienia placu zabaw przy szkole w Myśliszewicach. Następnie zapytał, kto odpowiada za kostkę brukową zakupioną z funduszu sołeckiego? Kostki złożonej przed kościołem w Groszowicach zaczyna ubywać.

Pani Pasek powiedziała, że w drugiej części Rajca Szlacheckiego też występuje problem podtopień. Na spotkaniu z mieszkańcami padła propozycja przekazania drugiej drogi. Następnie radna zapytała czego wójt oczekuje, żeby szybko i sprawnie przejąć tę drogę?

Pani Pasek poprosiła wójta o zwrócenie się do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad o pogłębienie rowów przy drodze krajowej nr 12. Rowy były pogłębiane, ale tylko po jednej stronie i nie na całym odcinku.

Pani Wiosna-Michałek poprosiła o wycięcie gałęzi przy ul. Słupickiej w pobliżu skrzyżowania z ul. Kolejową.

Pan Zbigniew Spasiński podziękował za wykopanie rowów przy drodze od Aleksandrowa do Piotrowic. Następnie poprosił o wstawienie rury o większej średnicy przy posesji pani Gołabek.

Pan Maciej Frączek zapytał:

1. Kiedy zostaną zdjęte stare lampy przy ul. Nadrzecznej? Czy wysłano powiadomienia do mieszkańców?
2. Lampy na terenie gminy często są zarośnięte drzewami co gmina robi w tej sprawie? Jeżeli nic to lepiej zdjąć lampy.
3. Wiele osób nie ma jeszcze koszy i pali śmieci w piecach.

Wójt poprosił radnego o podanie nazwisk tych mieszkańców.

Pan Frączek powiedział, że te osoby na stałe mieszkają w Radomiu, a na ulicy Polnej mają swoje działki.

4. Jaki był koszt wykonania ławek na ul. Nadrzecznej i kto wykonał ławki?
5. Udostępnienie decyzji o bezpłatnym Internecie od prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej. Każda jednostka, która będzie udostępniała mieszkańcom bezpłatny Internet powinna mieć taką decyzję.
6. Dlaczego nie zapłacono wykonawcy za wylanie betonu pod ławkę plażową nad zalewem?
7. Czy składano wnioski do Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej?
8. Kim jest osoba, która napisała relację z dożynek i w jakim trybie została zatrudniona?
9. Kiedy zostanie zamontowana bramka na boisku szkolnym?
10. Kiedy będzie naprawiona siatka na Orliku?
11. Dlaczego unieważniono przetarg na projekty kanalizacji w gminie Jedlnia-Letnisko? Takie ogłoszenie ukazało się w BIP-ie. Kto stworzył takie pismo?
12. Który z dyrektorów szkoły zrezygnował z pracy i z jakiego powodu?

Pan Borkowski poprosił o usunięcie drzew przy drodze od Gzowic w kierunku Klwatki.

Pan Frączek zapytał czy zeszłoroczne dożynki zostały rozliczone?

Pani Mariola Bocheńska zapytała o wykonanie oświetlenia na ul. Sienkiewicza.

Na jakim etapie są prace związane z budową kanalizacji w południowej części Jedlni-Letnisko?

Przewodniczący powiedział, że w załączniku inwestycyjnym nie ma inwestycji dotyczącej projektu i budowy oświetlenia ul. Tulipanowej w Siczkach. Zadanie miało być wykonane z funduszu sołeckiego, ale jest to droga prywatna i fundusz został odrzucony, więc oświetlenie miało być wykonane z budżetu gminy. Pomimo zapewnień wójta inwestycja nie została wpisana do budżetu.

Mieszkaniec Aleksandrowa poprosił o postawienie znaku drogowego dotyczącego ograniczenia prędkości przy drodze w Aleksandrowie.

Przewodniczący zamknął dyskusję w tym punkcie porządku obrad.

AD. 4 PODJĘCIE UCHWAŁY W SPRAWIE WPROWADZENIA ZMIAN W UCHWALE BUDŻETOWEJ NA 2014 ROK

Przewodniczący otworzył dyskusję.

Pani Wiosna-Michalek powiedziała, że komisja nie zajmowała się tym projektem.

Pan Marcin Narożnik omówił proponowane zmiany.

Pan Maciej Frączek powiedział, że niepokoi go zmniejszenie środków w zadaniu dotyczącym z oczyszczania zalewu.

Pan Narożnik wyjaśnił, że rozstrzygnięto przetarg na to zadanie i okazało się, że w tym roku wykonamy niektóre zadania, więc nie ma sensu trzymać środków, które nie będą wydatkowane.

Pan Frączek zapytał, czy podpisano już umowę?

Pan Narożnik odpowiedział, że podpisano.

Pan Frączek powiedział, że zwiększamy środki na rozbudowę OSP, kto wygrał przetarg?

Pan Narożnik odpowiedział, że nikt nie wygrał, ponieważ przetarg nie został rozstrzygnięty, żeby rozstrzygnąć przetarg trzeba zwiększyć środki na zadanie o 65 tys.

Pan Frączek zapytał ile będzie kosztowała nas przebudowa?, Co będzie wykonane za kwotę 10 000zł w obrębie Placu Wolności?

Wójt wyjaśnił, że projekt ulicy Radomskiej obejmuje również przebudowę Pl. Wolności, ale przebudowa należy do Urzędu Gminy, bo jest to nasz teren. Wskazane jest, żeby przebudowę Pl. Wolności wykonać w czasie przebudowy drogi wojewódzkiej. Nie będzie wyjazdu z ul. Żeromskiego. Będzie objazd przez 1000- lecia koło składu budowlanego. Niezasadnym jest podchodzenie do tego tematu po raz drugi. Koszt zadania to około 200 tys. zł. W tym roku przeznaczymy 10 000 zł., ponieważ wykonawca musi ogłosić przetarg. Będziemy umieszczać to zadanie do wykonania w przyszłym roku, ponieważ jest zbyt duże ryzyko nie wykonania zadania w bieżącym roku. Musimy mieć około 10 000 zł., żeby otworzyć zadanie.

Pan Borkowski poprosił o umowy na opracowanie projektów kanalizacji i oczyszczanie zalewu. Następnie zapytał skarbnika jaka pozostała rezerwa ogólna, rezerwa na realizację zadań własnych z zakresu zarządzania

kryzysowego, rezerwa na wydatki na wynagrodzenia i rezerwa na zadania inwestycyjne?

Pani Pasek powiedziała, że w § 2 ust 2 upoważnia się wójta do zaciągania kredytów na pokrycie występującego w ciągu roku przejściowego deficytu budżetu w wysokości 2 000 000zł ta kwota cały czas rośnie. Czy nie jest ona skutkiem nieprzemyślanego działania? Kiedy był konstruowany budżet wójt zapewniał, że wzrost wynagrodzeń w Urzędzie Gminy nie jest spowodowany wzrostem zatrudnienia. Radna Pasek zapytała, czy wójt zatrudnił w tym roku jakiegoś pracownika? Czy podczas dożynek były artykuły sponsorowane? Są to zbędne wydatki za które płacimy z budżetu gminy. Takie wydatki nie są racjonalne. Potem musimy sięgać po kredyty.

Wójt powiedział, że radna po raz kolejny wykazuje kompletną niekompetencję w sprawach finansowych. Miesza debet z rachunku bieżącego, który jest kredytem technicznym, on nie rośnie. Dzisiaj można mieć 1 800 000 w debecie, a jutro mamy 0. Każdy kto ma rachunek bieżący w banku i ma debet to zna zasady funkcjonowania. Wójt poprosił o nieuprawianie polityki. Mówienie o tym, że coś rośnie, o artykułach sponsorowanych. O czym pani mówi?

Pani Pasek zapytała czy wzrosło zatrudnienie?

Wójt powiedział, że sprawy zatrudnienia leżą w jego gestii. Dodał, że radna nie otrzyma żadnej informacji na ten temat. Radna nie pracuje na rzecz mieszkańców gminy. Poprosił, żeby pani Pasek rzetelnie informowała mieszkańców i żeby nie mówiła, że rośnie kredyt. Kredyt nie rośnie, bo mając 2 000 000 debetu możemy w ciągu roku nie skorzystać nawet z jednej złotówki. To jest kredyt techniczny zapewniający płynność finansową gminy. Jeżeli realizujemy bardzo duże zadanie pod nazwą oczyszczalnia ścieków i mamy zwrot środków z Mazowieckiej Jednostki Wdrażania Programów Unijnych, ale zanim otrzymamy zwrot środków musimy finansować zadanie z własnych pieniędzy. Chcąc otrzymać środki musimy mieć zapłaconą fakturę. Z jednej strony płacimy fakturę, a z drugiej strony debet pokryją środki z Mazowieckiej Jednostki Wdrażania Programów Unijnych. Wójt poprosił o prawidłowe informowanie mieszkańców, a jeśli się nie rozumie to najlepiej zapytać.

Pani Pasek powiedziała, że jeżeli chodzi o wzrost wynagrodzenia to są pieniądze z innych paragrafów, które możemy przesuwac, gdzie chcemy i jak chcemy.

Wójt powiedział, że radna Pasek zaprezentowała swoją wiedzę w grudniu i to wszystkim wystarczy. Budżet nie jest radnej. Budżet uchwaliła RIO odrzucając wszystkie fanaberie radnej Pasek.

Pani Pasek powiedziała, że wójt podesłał przewodniczącemu źle wydrukowaną uchwałę. Następnie radna dodała, że wójt miał duże rezerwy, które cały czas topnieją, a powiększa się deficyt gminy. Wójt nie musiałby sięgać po debet, gdyby wcześniej racjonalnie myślał.

Wójt odpowiedział, że nie sięgałby po debet, gdyby nie musiał płacić odsetek od 830 000 zł, które radna dała w 2010 roku.

Pani Pasek powiedziała, że Rada Gminy powinna wiedzieć czy wójt zatrudnił nowych pracowników. Podczas sesji budżetowej wójt zapewniał, że nie będzie nowych zatrudnień, a okazuje się, że są nowe zatrudnienia.

Wójt poprosił radną Pasek, żeby podała, które osoby zostały zatrudnione, skoro twierdzi, że były jakieś zatrudnienia.

Pani Pasek powiedziała, że to ona pyta wójta czy zatrudnił nowe osoby?

Wójt odpowiedział, że w jego gestii leży zatrudnienie.

Pani Pasek powiedziała, że wójt co innego mówił jak konstruowano budżet, a co innego mówi jak sięga po zwiększenie debetu.

Wójt powiedział, na szczęście, że budżet nie był konstruowany przez panią. Budżet skonstruowany przez radną został odrzucony przez RIO.

Pani Pasek powiedziała, że dzięki temu wójt ma nadwyżki z których cały czas korzysta.

Wójt powiedział, że przesuwamy pieniądze na drogi dlatego, że duża część środków została przeznaczona na odtwarzanie rowów. Rada może nie przesuwać środków. Musi być jakaś konsekwencja i odpowiedzialność. Trzeba zapytać sołtysa ile godzin pracowała koparka w Sadkowie i Natolinie?

Pani Pasek powiedziała, że bardzo dobrze, że mamy rezerwę, którą możemy wykorzystać na tego typu działania.

Wójt powiedział, że nie korzystaliśmy z żadnej rezerwy tylko ze środków bieżących.

Pani Pasek powiedziała, że cały problem tkwi w tym, że wójt nie mówi prawdy.

Wójt odpowiedział, że problem jest w tym, że radna nie umie czytać dokumentów.

Pani Pasek podziękowała za komplementy i dodała, że prawda i tak wyjdzie na jaw.

Wójt odpowiedział, że prawda wyszła na jaw w grudniu.

Pan Borkowski powiedział, że wójt informował, że kopano rowy, a teraz chce się przejmować drogę. Czy rowy były kopane na terenach prywatnych?

Wójt powiedział, że nie ma związku z kopaniem rowów w Sadkowie, a przejmowaniem drogi w Rajcu Szlacheckim.

Pan Borkowski zapytał, czy rowy były kopane przy drodze gminnej?

Wójt potwierdził.

Pan Borkowski powiedział, że w dziale 600 rozdział 60016 zwiększa się środki na wydatki o kwotę 150 000 zł z przeznaczeniem na bieżące utrzymanie dróg gminnych. Następnie zapytał, czy chodzi tylko o wykopanie rowów przy drogach gminnych w miejscowościach Rajec Poduchowny, Sadków, Natolin, Cudnów?

Wójt potwierdził.

Radny Borkowski zapytał, czy są to drogi gminne?

Wójt odpowiedział; tak.

Pan Borkowski zapytał jaka jest długość rowów?

Wójt odpowiedział, że nie mamy szczegółowej mapy. Pracujemy tam, gdzie sołtysi zgłaszają problem. W Sadkowie ponad 7 dni pracowała koparka, w Natolinie również. Za zgodą mieszkańca musimy wykopać rów od Natolina do Potoku Północnego. Chcemy uporządkować gospodarkę wodną. Samo oczyszczenie rowu przez wieś niczego nie załatwi. Rowy nie są kopane ze spadkiem, tylko tak jak pozwala teren.

Pan Borkowski zapytał, czy jeżeli sołtysi będą zgłaszali konieczność odwodnienia dróg gminnych wójt będzie realizował?

Wójt odpowiedział, że tak jest do tej pory.

Pan Borkowski zapytał, czy tak będzie?

Wójt odpowiedział, że tak jest do tej pory i tak będzie.

Pan Borkowski powiedział, że podczas przyjmowania do realizacji zadań inwestycyjnych wójt zapewniał, że do zadań gminy będzie należało tylko opracowanie projektu drogi wojewódzkiej, a doszło oświetlenie drogi oraz nowe zadanie inwestycyjne pod nazwą: „Przebudowa układu komunikacyjnego w obrębie Placu Wolności w Jedlni-Letnisko” .

Wójt odpowiedział, że nic nie dochodzi. To, że jest w projekcie, to nie można mówić, że dochodzi, bo to jest nasze zadanie. Należało by to zrobić teraz przy przebudowie Radomskiej. Pas drogi kończy się trzy metry od krawężnika i ta inwestycja będzie urwana. Jeżeli mówimy o parkingu przed Urzędem Gminy to należy powiedzieć, że na mapach nie ma parkingu i on za chwilę zniknie i możemy nie mieć w ogóle parkingu. Nie musimy akceptować tego zadania. Jeżeli chodzi o oświetlenie, to po pierwsze oświetlenie nie ma związku z przebudową drogi o tyle, że nie jest to zadanie Zarządu Dróg Wojewódzkich. Oświetlenie w tej chwili jest na słupach energetycznych, które w części stoja w pasie drogi wojewódzkiej, a w części na działkach prywatnych. Te dwie inwestycje zbiegły się w czasie. Za chwilę wchodzi wykonawca, który będzie przebudowywał linię napowietrzną na ul. Radomskiej. Kable od oświetlenia będą wkopane w ziemię. Wszędzie tam, gdzie są tego typu inwestycje Energetyka zdejmuje lampy, oddaje je gminie i zabiera słupy. Zawsze oświetlenie jest problemem gminy. To, że teraz mamy oświetlenie, a Energetyka przebudowuje linie nie oznacza, że Energetyka jest zobowiązana do pozostawienia słupów. Warunkowo zgodziła się na pozostawienie jednej linii zasilającej i słupy do czasu kiedy postawimy nowe słupy. Nigdy to zadanie nie należało do Zarządu Dróg Wojewódzkich.

Pan Borkowski powiedział, że zwiększa się środki w zadaniu „Przebudowa i modernizacja dróg gminnych w Jedlni-Letnisko” – o kwotę 48 000zł w celu realizacji I etapu wykonania robót budowlanych na ulicach. Na których ulicach?

Wójt powiedział, że chodzi o ulicę Staroradomską.

Pan Borkowski zapytał czy to zadanie dotyczy jednej ulicy?

Wójt odpowiedział: tak. Przetarg był unieważniony, bo cena była zbyt wysoka. W tej chwili ograniczamy zadanie. Ogłaszamy przetarg na wykonanie ulicy do torów, a może do ul. Żwirowej, natomiast pieniądze, które zostaną po przetargu przeznaczymy na kolejny odcinek Staroradomskiej.

Pan Borkowski zapytał, czy teraz będzie ogłoszony przetarg na Staroradomską?

Wójt odpowiedział, że na Staroradomską i Mickiewicza.

Pan Borkowski zapytał, czy przejazd kolejowy na ul. Staroradomskiej zostanie poprawiany?

Wójt odpowiedział, że droga będzie zrobiona do pasa kolejowego.

Pan Borkowski zapytał w jakiej odległości od torów jest pas kolejowy?

Wójt odpowiedział, że około 30 m.

Pan Lewandowski powiedział, że w dziale 600 zwiększa się wydatki na oczyszczanie i pogłębianie rowów przy drogach gminnych, ale nie uwzględniono w tym zadaniu miejscowości Myśliszewice, mimo, że w Myśliszewicach rozpoczęto prace.

Pan Narożnik odpowiedział, że są to środki na bieżące utrzymanie dróg i będą wydatkowane według potrzeb.

Pan Lewandowski poprosił o przerwę na zapoznanie się z umową dotyczącą projektów kanalizacji i oczyszczania zalewu.

Ogłoszono przerwę.

Po przerwie obrady wznowiono.

Przewodniczący, ponieważ otrzymaliśmy umowy, więc proponuję 5 min. przerwy na zapoznanie się z tymi umowami.

Po przerwie obrady wznowiono.

Przewodniczący powiedział, że wójt podpisał umowę na oczyszczanie zalewu na kwotę 104,555zł brutto. Na to zadanie mieliśmy przewidziane 80 000zł. Czy to jest zgodne z prawem?

Pan Narożnik powiedział, że odbył się przetarg i cena uległa zmniejszeniu.

Wójt powiedział, że na zadanie mieliśmy 180 000zł.

Pan Narożnik powiedział, że na ten rok mamy 80 000 a na przyszły 100 000zł.

Przewodniczący powiedział, że o ile dobrze pamięta to w załączniku inwestycyjnym zapisano 80 000zł, a teraz umowa jest na 104 000zł.

Pani mecenas powiedziała, że na wykonanie tego zadania przeznaczono 180 000zł.

Pan Narożnik powiedział, że 80 000zł przeznaczono na ten rok, a 100 000zł zapisano w Wieloletniej Prognozie Finansowej, wobec tego można ogłosić przetarg na zadanie dwuletnie. Cena inwestorska wynosiła 180 000zł, odbyło się postępowanie przetargowe, w którym oferent zaproponował 104 000zł, określił w umowie jaki zakres prac wykona w tym roku, a jaki w przyszłym roku i stąd zdjęcie w tegorocznym budżecie.

Przewodniczący zapytał ile będzie nas kosztowała realizacja tego zadania?

Pan Narożnik powiedział, że kwota będzie znana po przygotowaniu projektu. Po to jest projekt, żeby wiedzieć jak i co zrobić. Wielokrotnie rozmawialiśmy na ten temat na sesji Rady Gminy.

Przewodniczący powiedział, że skoro przystępujemy do inwestycji to powinniśmy wiedzieć ile będzie kosztowała.

Pan Narożnik odpowiedział, że nie wiemy w jakim stanie jest zaporą, jaką metodą będzie oczyszczany zalew, w jakim stopniu jest zanieczyszczony.

Przewodniczący odpowiedział, że najpierw projektujemy, a potem zobaczymy czy będzie nas stać na realizację zadania. Dodał, że najpierw trzeba było zrobić ekspertyzę pewnych elementów.

Wójt zapytał przewodniczącego ile będzie kosztowała kanalizacja w Siczkach?

Przewodniczący odpowiedział, że tego typu dane powinny być przygotowane przez urzędników. Powinien być projekt inwestorski, a dopiero potem powinien być ogłoszony przetarg.

Wójt powiedział, że cały czas mamy do czynienia z dziwną manipulacją. Na projekt oczyszczania zalewu przeznaczono 180 000 zł, 80 000zł na ten rok i 100 000zł na przyszły rok. Po przetargu wyłoniono firmę, która wykona zadanie za 104 000zł. W umowie dokładnie zapisano jakie zadania i na jaką kwotę będą wykonane w tym roku. Należało zrobić porządek z kwotą 180 000zł, dopasować ją do umowy i podzielić na ten i przyszły rok. To zostało zrobione. Jeżeli chodzi o kanalizację i oczyszczanie zalewu. My nie dokładamy pieniędzy, my zdejmujemy pieniądze, bo więcej było zaplanowane na wykonanie dokumentacji. Procedura jest jak najbardziej właściwa. Pracownicy biura projektowego pływali po zalewie i badali dno zbiornika specjalną sondą. Na koszt oczyszczania zalewu składa się bardzo wiele elementów. Nawet projektant nie powie czy ta inwestycja będzie kosztowała milion, dwa, czy osiem, żeby powiedzieć jaki jest koszt trzeba najpierw zrobić dokumentację, określić metodę oczyszczania. Będą przedstawione 3 warianty oczyszczania. Na podstawie tego opracowania będzie wykonany kosztorys inwestorski. To jest bardzo prosta, przejrzysta procedura.

Przewodniczący zapytał, czy wójt może z pełną odpowiedzialnością powiedzieć, że oczyszczenie zalewu rozwiąże problem czystości wody? Przewodniczący powiedział, do pana Chrzanowskiego, że może oczywiście nie słuchać i wychodzić z sali.

Pan Chrzanowski: co pan komentuje wychodzę, bo mam potrzebę.

Przewodniczący: szerokiej drogi się mówi do wychodzących.

Pan Chrzanowski: niech pan uważa co pan mówi.

Przewodniczący: niech pan po raz kolejny nie przeszkadza w prowadzeniu obrad.

Pan Chrzanowski: proszę się tak do mnie nie zwracać.

Przewodniczący: proszę po raz kolejny nie przeszkadzać w prowadzeniu obrad.

Pan Chrzanowski: szedłem, a co mi pan szerokiej drogi życzy. Sam niech pan uważa, bo pan spadnie z tych schodów przy okazji.

Przewodniczący zapytał, panią mecenas czy to są groźby karalne, które po raz kolejny wypowiada pan Chrzanowski?

Pan Chrzanowski: co pan tu opowiada? Że zrzucę pana ze schodów, że pan spadnie ze schodów.

Przewodniczący proszę nie przeszkadzać w prowadzeniu obrad.

Pani mecenas odpowiedziała, że nie podejmie się kwalifikacji czynów, to musiałby zrobić prokurator. W mojej ocenie nie są to groźby karalne, żeby komuś grozić jeżeli występujemy w sprawach przygotowawczych to tak z doświadczenia groźba polega na tym, że się komuś grozi, że ja ciebie zrzucę ze schodów. Znacznie wychodzimy poza temat dzisiejszej sesji. Powinniśmy wrócić do meritum, bo to nie ma sensu.

Przewodniczący powiedział, że na poprzedniej sesji pani mecenas zwróciła uwagę, że karalnym jest mówienie, że wójt wysłał do powiatu podrzędnych pracowników. Czy nazwanie kogoś idiotą jest karalne.

Pan Chrzanowski: ja powiedziałem panu komplement.

Przewodniczący: proszę mi nie przeszkadzać.

Pani mecenas odniosła się do ostatniej sesji i powiedziała, że nigdy nie powiedziała do przewodniczącego, że jego słowa spełniają przesłanki gróźb karalnych.

Przewodniczący powiedział, że są pewne niejasności, dlatego odczytał § 42 statutu gminy. Dodał, że pan Chrzanowski notorycznie łamie statut, dlatego zwraca mu uwagę.

Pan Chrzanowski: niech pan przypomni sobie jak ja siedziałem na pana miejscu, a pan siedział na miejscu pana Lewandowskiego. Ile razy pan bez

mojego pozwolenia wyskakiwał do mikrofonu bez mojej zgody. Niech pan sobie przypomni.

Przewodniczący; przypominam sobie, że była umowa między nami, żeby panu pewne rzeczy podpowiadać. I ja to robiłem, a pan to zmienił. Nie pytał pan na początku sesji czy radni mają pytania, czy nie. Podpowiadałem panu.

Przewodniczący zapytał wójta jakie zadania będą wykonane w tym roku w ramach projektowanej kanalizacji?

Wójt powiedział, że to co dzisiaj ma miejsce jest żenujące i ma związek z tym, że wczoraj rozpoczęła się kampania wyborcza. Następnie powiedział, że temat oczyszczania zalewu i projektowania kanalizacji był mocno dyskutowany w różnych aspektach wówczas, gdy zadanie wprowadzaliśmy do budżetu. Kto chciał to pytał i otrzymywał wszelkie wyjaśnienia. Teraz kiedy jest rozstrzygnięty przetarg, kiedy są podpisane umowy, kiedy firmy rozpoczęły prace Rada Gminy rozpoczyna dyskusję nad sensem, metodą oczyszczania zalewu. Jest to niezasadne. W umowie dokładnie zapisano jakie prace będą wykonane w tym roku, a jakie w przyszłym. To wszystko wynika z umowy i z zamówienia publicznego. W tym roku mają być przedstawione koncepcje co będzie robione na danym obszarze. Ta koncepcja jest już wykonywana, bo byli geodeci, zrobili swoje w terenie. Będzie wykonana koncepcja, będą spotkania z mieszkańcami w sprawie konsultacji poszczególnych obszarów. Po tym projektant przystępuje do pracy nad projektem. Praca nad projektem w dużej części odbywa się w terenie, uzgodnienia z mieszkańcami trasy kanalizacji. Koło 20 września będzie koncepcja poszczególnych etapów. Jeżeli chodzi o zalew to też będziemy mieli 3 warianty oczyszczania i będzie przedstawiona do konsultacji na koniec września lub na początku października.

Przewodniczący powiedział, że projekt kanalizacji jest przewidziany na 2016 rok, a w tym roku pieniądze zostaną wydatkowane na zakup map. Na spotkaniu z sołtysami i niektórymi radami sołeckimi było mówione i niektórzy myśleli, że projekt będą mieli w tym roku, a realizacja będzie w roku następnym. Czy zasadnym jest, żeby tak poważne inwestycje wszystkie na raz projektować? Projekty przedawniają się i trzeba będzie je aktualizować, tak jak robimy w związku z kanalizacją w Jedlni-Letnisko. Trzeba jasno powiedzieć, że w tym roku pieniądze będą wydatkowane na mapki. Kupimy mapki do celów

projektowych i to jest cała robota, którą wykonamy w tym roku. Tak panie wójtce.

Wójt: nie.

Przewodniczący to co pan zrobi?

Wójt odpowiedział, że podpisał umowę z biurem, które to będzie wykonywało.

Przewodniczący zapytał co biuro zrobi?

Wójt; ja nie wiem czy pan nie słucha, czy pan ma problemy ze zrozumieniem. Przed chwilą podałem cały kalendarz. Mapy to podstawa, żeby w ogóle zacząć coś robić. To nie znaczy, że kupimy mapy, włożymy je do szuflady i nic nie będziemy robili. To jest nieprawdą. W tym roku będziemy tworzyć dokumentację.

Przewodniczący powiedział, że wójt robił spotkania z mieszkańcami i zachęcał do zrobienia kanalizacji ciśnieniowej, a teraz okazuje się, że mamy inną koncepcję. Okazało się, że byłby to bubel do którego wójt chciał zachęcić mieszkańców.

Wójt odpowiedział, że można nic nie robić tak jak przewodniczący od roku 2006. Nie róbmy nic, nie planujmy, blokujmy inwestycje i siedźmy za biurkiem i bierzmy pieniądze. Czas płynie, a Jedlnia wygląda tak jak wygląda. Dziwi, że takie słowa padają z ust radnych, którzy zasiadają w Radzie Gminy od 2006 r. Wójt dodał, że w związku ze sprzedażą działek jest zmuszony czytać protokoły z sesji Rady Gminy od roku 2005 i można się przekonać jakie było zaangażowanie i podejście do inwestycji. Wszyscy skupiali się na zaspokojeniu swoich prywatnych interesów.

Przewodniczący powiedział, że o tym jakie wójt miał możliwości powiedział na jednej z sesji mieszkaniac Wrzosowa. Dopóki pomagał wójtowi to coś się działo. Tak jak wójt powiedział, że przekazał uroczyście plac budowy drogom wojewódzkim. To tak jakby powiedzieć, że radnemu Borkowskiemu przekazujemy jego własny samochód.

Wójt powiedział, że przekazał plac budowy wykonawcom w związku z drogami wojewódzkimi. Niech pan to zweryfikuje, bo pan nie wie przez jakie tereny przebiega inwestycja. Pan jest oderwany od rzeczywistości. Mówi pan po to, żeby mówić wprowadzając mieszkańców w błąd. Przekazałem plac budowy pod modernizację drogi 699.

Przewodniczący powiedział, że o ile dobrze pamięta to my jako gmina mieliśmy wykonać tylko projekt przebudowy drogi, plus ewentualnie uregulować sprawy własności gruntów, a teraz prawie milion złotych mamy dać na oświetlenie ul. Radomskiej.

Wójt odpowiedział, że nie musimy dawać, robimy oświetlenie sobie. Zamiast ul. Radomskiej, która jest główna ulica w Jedlni-Letnisko możemy zrobić oświetlenie w Siczkach, oświetlając pole przewodniczącego.

Przewodniczący powiedział, że wójt pozwala sobie na indywidualne wycieczki. Dodał, że rok temu miało być odwodnienie ul. Radomskiej, a w tym roku ulica miała być wyasfaltowana. Teraz będzie robiona część i wójt uważa to za swój sukces. Jak sukcesem był dowóz dzieci do szkół, gdzie wójt informował, że wynegocjował stawkę 20 zł. a teraz dzieci jeżdżą za darmo.

Pani Wiosna-Michałek przypomniała, że głos radnym należy udzielać w kolejności.

Przewodniczący powiedział, że może udzielać głosu poza kolejnością, chociaż w zasadzie tego nie robi.

Pani Wiosna-Michałek: pan jest niegrzeczny i nieuprzejmy. Następnie wniosowała o zamknięcie dyskusji .

Przewodniczący poddał wniosek pod głosowanie.

Głosowało 14 radnych, oddano 11 głosów za, 0 głosów przeciw, 2 głosy wstrzymujące się.

Wniosek został przyjęty.

Wiceprzewodnicząca odczytała projekt uchwały. Następnie przystąpiono do głosowania.

Głosowało 14 radnych, oddano 8 głosów za, 0 głosów przeciw, 6 głosów wstrzymujących się. Rada Gminy Jedlnia-Letnisko podjęła uchwałę nr LII/297/2014 z dnia 29 sierpnia 2014 r. w sprawie wprowadzenia zmian w Uchwale Budżetowej na 2014 rok.

Pani Wiosna-Michałek poprosiła o 5 min przerwy.

Przewodniczący ogłosił przerwę.

Po przerwie obrady wznowiono.

AD. 5 PODJĘCIE UCHWAŁY W SPRAWIE WPROWADZENIA ZMIAN W WIELOLETNIEJ PROGNOZIE FINANSOWEJ GMINY JEDLNIA- LETNISKO NA LATA 2014-2022

Przewodniczący otworzył obrady.

Nikt z radnych nie wyraził chęci zabrania głosu.

Przewodniczący zamknął dyskusję.

Wiceprzewodnicząca odczytała projekt uchwały. Następnie przystąpiono do głosowania.

Głosowało 14 radnych, oddano 8 głosów za, 0 głosów przeciw, 6 głosów wstrzymujących się.

Rada Gminy Jedlnia-Letnisko podjęła uchwałę nr LII/298/2014 z dnia 29 sierpnia 2014 r. w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Jedlnia-Letnisko na lata 2014-2022.

(Uchwała stanowi załącznik do protokołu)

AD. 6 PODJĘCIE UCHWAŁY W SPRAWIE PRZEKSZTAŁCENIA SAMODZIELNEGO PUBLICZNEGO ZAKŁADU OPIEKI ZDROWOTNEJ W JEDLNI-LETNISKO

Przewodniczący otworzył dyskusję.

Pani Mariola Bocheńska przewodnicząca komisji zdrowia opieki społecznej i ochrony środowiska poinformowała, że komisja miała posiedzenie w tej sprawie, zapoznała się z potrzebami i jest za przyjęciem uchwały.

Pan Maciej Frączek zapytał kiedy było spotkanie komisji?

Pani Bocheńska odpowiedziała, że spotkanie odbyło się 15 lipca 2014 r.

Pan Robert Borkowski poprosił o odczytanie protokołu z posiedzenia komisji.

Pani Mariola Bocheńska odczytała protokół z posiedzenia komisji.

(Kserokopia w załączeniu).

Głosowało 13 radnych, oddano 10 głosów za, 0 głosów przeciw, 3 głosy wstrzymujące się.

Rada Gminy Jedlnia-Letnisko podjęła uchwałę nr LII/299/2014 z dnia 29 sierpnia 2014 r. w sprawie przekształcenia Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Jedlni-Letnisko.

Pan Maciej Frączek poprosił o uzasadnienie utworzenia filii ośrodka zdrowia w Groszowicach.

Pani Beata Frączek powiedziała, że wszystko zostało wyjaśnione w uzasadnieniu do uchwały.

Pani Bocheńska dodała, że zbierano podpisy mieszkańców Groszowic odnośnie utworzenia filii ośrodka zdrowia.

Pan Frączek zapytał jakie koszty poniesie gmina min. na adaptację budynku na ośrodek zdrowia? Czy po podjęciu uchwały w przyszłości będziemy musieli ponieść koszty adaptacji budynku? Czy wszystko leży w gestii SPZOZ w Jedlni-Letnisko?

Wójt wyjaśnił, że są dwie możliwości. Może to robić dyrektor SPZOZ w Jedlni-Letnisko. W tej chwili dyrektor zabezpieczył 80 tys. zł na rozpoczęcie prac. Jest projekt, jest pozwolenie na budowę, są kosztorysy budowlane, elektryczne, gazowe. Drugą możliwością jest przygotowanie budynku w stanie surowym przez gminę, a dalsze prace wykona dyrektor SPZOZ w Jedlni-Letnisko. Kwestia organizowania i rozdzielania zadań jest kwestią na później. W tej chwili chodzi o zmiany w statucie, które otwierają nam ścieżkę do dalszego procedowania. W ciągu dwóch dni zebrano 570 podpisów pod propozycją utworzenia filii ośrodka zdrowia w Groszowicach. To nie są jeszcze wszystkie podpisy, bo mieszkańcy nie wiedzieli, że mogą wpisywać na listę swoje dzieci. W Słupicy jest osoba, która chce przekazać budynek na okres min. 10 lat. Budynek jest dobrze zlokalizowany. Zdajemy sobie sprawę, że będą tam wykonywane usługi medyczne, dlatego grzecznościowo poproszono panią projektant, która jest specjalistką w projektowaniu obiektów pod usługi medyczne, żeby zobaczyła, czy budynek nadaje się na usługi medyczne. Budynek spełnia wymogi. Ma dobry układ pomieszczeń, ale żebyśmy rozpoczęli jakąkolwiek procedurę musimy mieć zmiany w statucie.

Pani Marzena Wiosna-Michałek poinformowała, że kilka dni temu zebrała się Rada Społeczna SPZOZ, która przegłosowała ujęcie zmian w regulaminie pod kątem otworzenia takiej drogi dla mieszkańców, aby mieli dostęp do lekarza. Nie może być tak, że w tak dużej gminie jest tylko jeden działający ośrodek zdrowia, a mieszkańcy, którzy wyraźnie się tego domagają nie mają dostępu do lekarza. W związku z tym Rada Społeczna przychyliła się do zmian w statucie.

Przewodniczący zapytał w jakim charakterze występuje radna Wiosna-Michałek w Radzie Społecznej?

Pani Wiosna-Michałek odpowiedziała, że przewodniczący powinien wiedzieć w jakim charakterze ona występuje. Dodała, że jest członkiem Rady Społecznej. Pan Chrzanowski powiedział, że przewodniczący cały czas ma głupkowaty uśmiech. Poprosił, żeby przewodniczący nie komentował jego uśmiechu.

Przewodniczący poprosił o zaprotokołowanie, że pan radny po raz kolejny utrudnia prowadzenie sesji i obraża przewodniczącego Rady Gminy.

Pan Chrzanowski poprosił o zaprotokołowanie, że jest obrażany przez przewodniczącego.

Przewodniczący poprosił, żeby pani Wiosna-Michałek odczytała protokół z posiedzenia Rady Społecznej SPZOZ.

Pani Wiosna-Michałek odpowiedziała, że nie posiada protokołu.

Przewodniczący powiedział, że mamy o czymś decydować, mamy wydawać jakieś pieniądze. Komisja świetnie się dopasowała do tematu. Miała spotkanie jeszcze przed czasem. Dodał, że komisja w protokole napisała, że lekarz przyjmujący pacjentów w ośrodku zdrowia w Słupicy otrzymał wypowiedzenie lokalu i przeniósł swoją działalność do Czarnej. Czy komisja zapoznała się z pismem? Na jakiej podstawie komisja sformułowała takie stwierdzenie?

Pani Bocheńska odpowiedziała, że komisja nie sprawdzała, żadnej dokumentacji, nie rozmawiała także z panem Zawadzkiem. Stwierdzenia zapisane w protokole wynikały z rozmów przeprowadzonych na komisji z panem Ruszkowskim.

Przewodniczący powiedział, że komisja ma niesprawdzone informacje, którymi chce wprowadzić Radę Gminy w błąd.

Pani Bocheńska zapytała, czy ma to, aż tak ogromne znaczenie?

Przewodniczący powiedział, że komisja zdrowia, opieki, społecznej i ochrony środowiska, wnioskuje również o wprowadzenie zapisu w statucie SPZOZ umożliwiającego utworzenie filii jako jednostek organizacyjnych. Następnie przewodniczący zwrócił się z pytaniem do pani mecenas czy komisja ma prawo występować na zewnątrz z wnioskami? Czy komisja jest wewnętrznym organem Rady Gminy?

Pani Guza-Wójtowicz odpowiedziała, że komisja jest wewnętrznym organem Rady Gminy, ale radni głosują uchwałę ze względu na to, że wnioskuje o to wójt. Przede wszystkim stanowisko w tej sprawie powinna zająć Rada Społeczna. Byłoby dużym nadużyciem, gdyby radni głosowali uchwałę

w sprawie przekształcenia ZOZ-u, gdyby nie wypowiedział się w tej kwestii dyrektor ZOZ-u i Rada Społeczna. Tym bardziej, że jako źródło finansowania wskazuje się środki SPZOZ. Byłoby niedorzeczne i absurdalne, gdyby przedstawiono do głosowania na sesji uchwałę zobowiązującą do wydatkowania podmioty, które nie miały prawa wypowiedzieć się w tym zakresie. Pomimo, że SPZOZ ma swoją gospodarkę finansową jest jednostką związaną z gminą w taki sposób, że konsekwencje finansowe działań ZOZ-u zawsze poniesie gmina. Jeżeli działania są dobre środki zostaną w ZOZ-ie, a jeżeli złe to rozciąga się to również na gminę. Z tego względu, tak ważna decyzja dotycząca przekształcenia wymaga podjęcia uchwały, która powinna być poprzedzona stanowiskiem komisji Rady Gminy, stanowiskiem Rady Społecznej i dyrektora SPZOZ, ale z tego co się orientuje dyrektor był obecny na posiedzeniu Rady Społecznej.

Przewodniczący powiedział, że zadał proste pytanie.

Pani mecenas odpowiedziała, że komisja zdrowia, opieki społecznej i ochrony środowiska nie ma prawa wnioskować o zmiany w statucie, ale radni dyskutują nad uchwałą nie dlatego, że komisja o to wnosi, ale dlatego, że taki jest porządek obrad i wniosek wnioskodawcy sesji. Komisja zajmuje stanowisko. Należy przyjąć, że komisja jest za przekształceniem.

Przewodniczący dodał, że chodziło mu o odpowiedź na pytanie czy komisja miała prawo wnioskować o zmiany? Komisja nie miała prawa wnioskować o zmiany w statucie.

Pani mecenas powiedziała, że komisja miała prawo zająć stanowisko.

Pani Mariola Bocheńska powiedziała, że komisja zajęła stanowisko być może źle sformułowano to w protokole.

Przewodniczący dodał, że komisja planuje spotkanie z dyrektorem SPZOZ w celu omówienia sytuacji ekonomicznej w przypadku utworzenia dwóch dodatkowych filii, gdyż w sumie byłoby 3 filie placówek medycznych.

Przewodniczący powiedział, że tworzymy nowe filie nie mając wiedzy jakie to będą koszty. Pan Przybyłowicz kiedyś na sesji powiedział, że potrzeba około 2 tys. osób, żeby placówka sama się finansowała. Nie mamy żadnych rozliczeń ekonomicznych i mamy coś tworzyć. Najpierw stworzymy, a dopiero później będziemy się zastanawiali ile to będzie kosztowało.

Przewodniczący zapytał ile gminę będzie kosztowało utworzenie dwóch filii?

Przewodniczący zapytał ile gminę będzie kosztowało utworzenie dwóch filii? Wójt powiedział, że dyskusja na temat ośrodka zdrowia w Groszowicach toczy się od kilku miesięcy. Pan doktor Przybyłowicz przedstawiał dokładnie sprawę, było wprowadzone zadanie do budżetu gminy na podstawie, którego została sporządzona dokumentacja. Z przyczyn politycznych radny z tamtego terenu głosował za zdjęciem tego zadania z budżetu uznając, że jest niepotrzebne mieszkańcom. Możemy przyjąć założenie, że w 12,5 tysięcznej gminie organizujemy tylko jedną szkołę i jeden ośrodek zdrowia w Jedlni, ale czy to jest rozwiązanie? Wójt dodał, że nie będzie teraz mówił o kosztach, bo są pewne obszary życia społecznego, które są kosztowe. Są to szkoły, ośrodki zdrowia, szpitale, drogi, komunikacja itd. Dlaczego pan nie powie, żeby zlikwidować linie autobusowe do których dopłacamy ogromne pieniądze? Dlaczego pan nie powie, żeby zamknąć wszystkie szkoły, bo do wszystkich dopłacamy. Takie jest życie. Są obszary kosztowe i my jako samorząd musimy dopłacać. Jaki mamy biznes z tego, że oświetlamy ulice? Żadnego, ale one muszą być oświetlone. Jest zapotrzebowanie społeczne, żeby utworzyć filie w Groszowicach i w Słupicy. Na utworzenie filii w Groszowicach Rada Gminy wyraziła zgodę wprowadzając zadanie do budżetu, natomiast, żeby rozpocząć procedowanie nad utworzeniem filii w Słupicy musimy mieć zmiany w statucie. Przewodniczący powiedział, że wójt kłamie. Wówczas, gdy powstawała filia w Groszowicach wójt mówił, że to nie będzie gminę nic kosztowało pieniądze publiczne nie będą potrzebne. Najpierw wójt wprowadził projekt, a później chciał 100 000 na tą inwestycję. Przewodniczący dodał, że wójt chciał kilka rzeczy w gminie rozwalić, a ostatnią, którą chce rozwalić przed końcem kadencji jest służba zdrowia.

Wójt poprosił przewodniczącego o opamiętanie. Te słowa mówi człowiek, który od roku 2006 nie zrobił nic dla tej gminy. Prawie nic, po za tym, że brał pieniądze, to jest wszystko co wynikało z zasiadania w Radzie Gminy.

Wójt dodał, że jest jedno rozwiązanie, gdzie możemy utworzyć filię bez ponoszenia kosztów. Musielibyśmy ogłosić przetarg na organizowanie placówki przez podmiot zewnętrzny. Nie jest to dobre rozwiązanie, ponieważ wskazane byłoby, żeby filia funkcjonowała w ramach naszego ośrodka zdrowia. Pani Baran powiedziała, że w kwestii ośrodka zdrowia przewodniczący na sesji mówi co innego, a w terenie mówi co innego. Szkoda, że nie był na spotkaniu

poprzedniego ośrodka zdrowia. Mieszkańcy złożyli deklaracje i chęć powrotu do ośrodka zdrowia w Słupicy. W tej chwili część mieszkańców jeździ do Czarnej, a część do Jedlni-Letnisko. Mieszkańcy chcą, żeby ośrodek zdrowia w Słupicy funkcjonował i prosili o interwencję w tej sprawie radnego ze Słupicy. Pani Baran dodała, że jeżeli będzie spotkanie z mieszkańcami Słupicy, to przekaże stanowisko przewodniczącego.

Przewodniczący odpowiedział, że mieszkańcy Siczek też chcą, żeby wybudować im szkołę podstawową, też zbiorą podpisy. Tylko w jakiej gminie jest tyle filii ośrodków zdrowia?

Pan Karcz odpowiedział, że w gminie Jedlińsk jest cztery, w gminie Zakrzew trzy. Dodał, że zaprosi przewodniczącego na spotkanie z mieszkańcami Myśliszewic i Groszowic i wówczas będzie mógł wyrazić swoje zdanie na temat utworzenia filii ośrodka zdrowia.

Przewodniczący odpowiedział, że sam pojedzie na spotkanie do Myśliszewic bez zaproszenia radnego Karcza.

Pan Waldemar Lewandowski zwrócił się do pani Marioli Bocheńskiej – przewodniczącej komisji zdrowia, opieki społecznej i ochrony środowiska i powiedział, że niedobrze, iż nie rozmawiano z dyrektorem SPZOZ – panem Przybyłowiczem przed podjęciem tak ważnej decyzji.

Pani Bocheńska odpowiedziała, że nie wiedziała, że na tej sesji będzie podjęta decyzja o utworzeniu filii.

Pan Lewandowski powiedział, że zdanie dyrektora jest bardzo istotne zwłaszcza, że w paragrafie 2 wskazuje się finansowanie przez Samodzielny Publiczny, Ośrodek Zdrowia.

Pani mecenas powiedziała, że dyrektor Przybyłowicz był obecny na posiedzeniu Rady Społecznej SPZOZ i zgodził się na przekształcenie.

Wójt dodał, że dyrektor Przybyłowicz znał protokół Rady Społecznej.

Pan Borkowski poprosił o protokół rady społecznej.

Pan Lewandowski dodał, że radni nie mają informacji na ten temat.

Pani Wiosna-Michałek powiedziała, że radni mają wiedzę, ponieważ są na sali osoby, które brały udział w posiedzeniu Rady Społecznej. Radna Wiosna-Michałek dodała, że chyba radny Lewandowski nie uważa, że ona lub wójt kłamią. Jeżeli radny zarzuca, że osoby uczestniczące w posiedzeniu Rady

Spółecznej przedstawiają Radzie Gminy nieprawdziwy wynik głosowania, to nie wie jak ma to traktować.

Pan Lewandowski odpowiedział, że nie ma zamiaru nikomu zarzucać mówienie nieprawdy, tylko w nawiązaniu do poprzedniej sesji na której część radnych dopominała się, żeby materiały były wraz ze wszystkimi załącznikami dotyczącymi danego problemu nad, którym będzie głosowanie. Uważa, że protokół z posiedzenia Rady Społecznej powinien być dołączony do uchwały.

Pan Lewandowski zapytał ile kosztował projekt na zagospodarowanie budynku w Groszowicach?

Wójt odpowiedział, że około 12 tys.

Pan Lewandowski powiedział, że głosował za zdjęciem z budżetu gminy inwestycji dotyczącej utworzenia filii ośrodka zdrowia w Groszowicach, ponieważ w momencie, gdy ta inwestycja była wprowadzana do budżetu wójt mówił, że to nie będzie nas nic kosztowało. Będzie podmiot zewnętrzny, któremu zleci się wszystkie sprawy związane z tą inwestycją. Teraz scedowało się finansowanie zadania na Samodzielny Publiczny Ośrodek Zdrowia w Jedlni-Letnisko, gdzie za chwilę może się okazać, że SPZOZ nie podoła i będziemy musieli finansować to zadanie z budżetu gminy. Pan Lewandowski dodał, że boi się, iż w momencie, gdy zaczną funkcjonować ośrodek zdrowia w Groszowicach i Słupicy będziemy musieli finansować zarówno ośrodek w Jedlni-Letnisko jak i w Groszowicach i Słupicy.

Wójt powiedział, że w dalszym ciągu podtrzymuje to co mówił wcześniej. Były dwie koncepcje utworzenia filii. Jedna koncepcja to utworzenie ośrodka przez podmiot zewnętrzny, a druga koncepcja to utworzenie filii w ramach istniejącego ośrodka zdrowia w Jedlni-Letnisko. Po rozmowach z panią Wiosną-Michałek i dyrektorem Przybyłowiczem doszliśmy do wniosku, że lepiej będzie jak filia nowa filia powstanie w ramach istniejącego ośrodka zdrowia stąd koszty. Wójt dodał, że nie boi się, że gmina będzie musiała dokładać środki finansowe do utrzymania ośrodków zdrowia, bo jeżeli będziemy dokładać to do zdrowia mieszkańców. Nie wszyscy zdają sobie sprawę z tego, że mieszkańcy Groszowic dojeżdżają do Jedlni-Letnisko z przesiadką. Jeżeli będziemy musieli dokładać 50 lub 100 tys. to będziemy dokładać, bo taki jest nasz obowiązek. Szkoda, że radny nie analizuje zasadności filii w Radomiu. Jeżeli patrzemy tylko przez pryzmat dochodów, to jest bardzo proste

rozwiązanie zrobimy filie w Warszawie. Tam filia będzie przynosiła dochód. W pewnych kwestiach społecznych nie powinno być dyskusji. Jest zasadność, bo same Groszowice mają 1100 mieszkańców, a do tego dojdą mieszkańcy z Myśliszewic, Wrzosowa, Dawidowa i Lasowic. Inną kwestią jest kto odejdzie z ośrodka zdrowia w Jedlni-letnisko i gdzie przejdzie, ale to nie zależy od ilości filii ośrodka zdrowia na terenie gminy, to zależy od jakości świadczenia usług. Takie obawy są bezzasadne. Jeżeli odejdzie grupa osób z ośrodka w Jedlni to przejdzie do filii ośrodka w Groszowicach, ale nadal będą to nasi pacjenci.

Przewodniczący powiedział, że dzisiaj rozmawiał z jedną panią, która powiedziała, że przenosi się do filii ośrodka mieszczącej się w Radomiu na ulicy Kilińskiego, ponieważ tam jest więcej lekarzy specjalistów. Nie przedstawienie kosztów funkcjonowania nowej filii jest kpina z Rady Gminy. Mamy przegłosować, coś co nie jest do końca przygotowane. W Słupicy mamy budynek należący do osoby prywatnej, być może ktoś go pozyska w spadku i nam przekaze.

Wójt odpowiedział, że jeżeli ktoś przenosi się do Radomia, bo w Jedlni-Letnisko nie ma specjalisty, to może trzeba dofinansować ośrodek z budżetu gminy, żeby pan doktor Przybyłowicz zatrudnił specjalistę. Oszczędności w ośrodku zdrowia można budować w dwojaki sposób, albo pozyskiwać pacjentów, bo ma się bardzo dobra obsługę medyczną, albo świadczyć usługę na bardzo niskim poziomie i wówczas pieniądze, które wpływają na każdego pacjenta z Narodowego Funduszu Zdrowia nie są wydawane. Wójt dodał, że chciałby, aby usługi medyczne świadczone w naszej gminie były na dobrym poziomie, żebyśmy nie patrzyli na to przez pryzmat kondycji finansowej ośrodka. Jeżeli będą dobrzy specjaliści, to będą pacjenci.

Pan Lewandowski powiedział, że w filii w Radomiu leczą się mieszkańcy naszej gminy min. z Sadkowa, Sadkowa Górek, Natolina, Rajca Szlacheckiego. Przewodniczący zapytał, czy analizowano ilu mieszkańców korzysta z naszych ośrodków zdrowia?

Wójt odpowiedział, że dyrektor Przybyłowicz analizował tego typu dane dosyć szczegółowo.

Przewodniczący dodał, że chcielibyśmy to wiedzieć.

Pani Wiosna-Michałek powiedziała, że dzisiejsza uchwała to otwarcie drogi do dalszej procedury i otwarcie drogi do tego, żeby ludzie mieli bliżej do lekarza.

Dopiero następna Rada Gminy zdecyduje, co z tym dalej zrobić. Nie możemy liczyć kosztów. Mieszkańcy chcą sobie dostępu do lekarza. My jesteśmy reprezentantami tych ludzi. Dlaczego bronimy im dostępu do lekarza? Jeżeli radni widzą te koszty to dlaczego funkcjonuje szkoła w Gzowicach?

Przewodniczący odpowiedział, że szkoła funkcjonuje, my jej nie tworzymy.

Pani Wiosna-Michałek zgłosiła wniosek o zamknięcie dyskusji.

Pani Pasek powiedziała, że ważne są wszystkie czynniki, zarówno społeczne jak i ekonomiczne. Następnie zapytała jaką ilością głosów Rada Społeczna przegłosowała utworzenie filii? Dodała, że należało wziąć pod uwagę zdanie pana Przybyłowicza, który zarządza ośrodkiem zdrowia w Jedlni-Letnisko, ponieważ ważny jest także czynnik ekonomiczny. Zgadza się z tym, żeby wszyscy mieszkańcy mieli blisko do lekarza, ale ważne jest, żeby zatrudniony lekarz był dobrym specjalistą, bo inaczej ludzie będą szukali lekarzy w innych placówkach. Tworzenie filii blisko domu, ale bez odpowiedniej obsługi nie ma sensu. Pani Pasek zapytała, czy przeprowadzano ankietę wśród mieszkańców. Jak sprecyzowano pytanie w ankiecie? My jako Rada powinniśmy znać wszystkie szczegóły. Czy mieszkańcy Słupicy również uczestniczyli w ankiecie?

Wójt wyjaśnił, że w Radzie Społecznej jest 5 osób, 3 osoby za, 2 osoby były przeciw. Nie było pytania, mieszkańcy mieli przedstawioną deklarację do zapisania się do ośrodka zdrowia w Groszowicach. Na przykładzie transportu zbiorowego można powiedzieć, że część mieszkańców chciała uruchomienia linii autobusowej do Słupicy, a część mieszkańców była sceptycznie nastawiona. Trzeba dać ludziom możliwość, muszą się do tego przyzwyczać. Obsługa medyczna będzie ta sama co w Jedlni, nie zakładamy zatrudnienia lekarza i pielęgniarki na etat w Groszowicach. Takiej potrzeby nie ma. Jest tylko kwestia organizacji czasu pracy. Potrzeby wyjdą w trakcie funkcjonowania ośrodka. Może lekarz będzie potrzebny dwa razy w tygodniu, a może codziennie. Na dzień dzisiejszy tego nie wiemy.

Przewodniczący powiedział, że mamy głosować nad uchwałą, a nie mamy odpowiedzi na podstawowe pytania. Komisja wnioskuje o coś do czego nie ma prawa. Nie mamy żadnej wiedzy. Nie wiemy jakie koszty poniesiemy. Jest to kpina z Rady Gminy.

Pan Borkowski zapytał ilu specjalistów pracuje w ośrodku zdrowia w Jedni-Letnisko?

Pani Wiosna-Michalek powiedziała, że we wszystkich filiach pracuje 8 specjalistów. Są to lekarze rodzinni. Część z nich ma specjalizację z pediatrii lub z chorób wewnętrznych.

Pan Borkowski zapytał czy jest okulista?

Pani Wiosna-Michalek powiedziała, że przyjeżdżał okulista, ale było to nieopłacalne, ponieważ było za mało osób.

Pan Borkowski powiedział, że doktor Przybyłowicz proponuje przeznaczyć 80 tys. zł na zaadoptowanie budynku na potrzeby ośrodka zdrowia.

Wójt powiedział, że są to środki, które zaakceptowała Społeczna Rada na organizację ośrodka zdrowia w Groszowicach.

Pani Wiosna-Michalek powiedziała, że nie chodzi o to, że doktor Przybyłowicz nie chce zatrudniać specjalistów. Specjalistów jest tak mało, że nie mają kiedy przyjeżdżać do ośrodka zdrowia. Nie można zatrudnić kardiologa, nie można zatrudnić pulmonologa, ponieważ należą albo do oddziałów do szpitali, albo wyjeżdżają do szpitali w terenie.

Pan Borkowski zapytał, czy Rada Społeczna podejmowała dyskusję na ten temat?

Pani Wiosna-Michalek odpowiedziała, że Rada Społeczna podejmowała rozmowy dotyczące sprowadzenia specjalistów, głównie chodziło o sprowadzenie kardiologa. Nie jest to kwestia pieniędzy, po prostu nie ma kardiologów, którzy podjęliby się pracy w naszym ośrodku zdrowia. Może uda się zatrudnić kardiologa, który będzie przyjmował, ale tylko raz w miesiącu.

Przewodniczący powiedział, że w sąsiedniej gminie Gózd raz w tygodniu przyjmuje lekarz okulista. Może proponujemy lekarzom zbyt małe pieniądze i dlatego nie chcą u nas przyjmować.

Pani Wiosna-Michalek poprosiła przewodniczącego o przegłosowanie wniosku w sprawie zamknięcia dyskusji.

Pan Borkowski powiedział, że 80 tys. można przeznaczyć na zatrudnienie dobrego specjalisty i dofinansowanie istniejącego ośrodka zdrowia.

Przewodniczący poddał pod głosowanie wnioski o zamknięcie dyskusji.

Głosowało 12 radnych, oddano 8 głosów za, 0 głosów przeciw, 4 głosy wstrzymujące się.

Wniosek został przyjęty.

Wiceprzewodnicząca odczytała projekt uchwały. Następnie przystąpiono do głosowania.

Głosowało 13 radnych, oddano 10 głosów za, 0 głosów przeciw, 3 głosy wstrzymujące się.

Rada Gminy Jedlnia-Letnisko podjęła uchwałę nr LII/299/2014 z dnia 29 sierpnia 2014 r. w sprawie przekształcenia Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Jedlni-Letnisko.

(Uchwała stanowi załącznik do protokołu)

AD. 7 PODJĘCIE UCHWAŁY W SPRAWIE NADANIA NAZWY ULICY STANOWIĄCEJ DROGĘ WEWNĘTRZNA W MIEJSCOWOŚCI RAJEC PODUCHOWNY GMINA JEDLNIA-LETNISKO

Przewodniczący otworzył dyskusję.

Pani Renata Solecka – przewodnicząca komisji przestrzegania prawa, ładu i porządku publicznego poinformowała, że komisja jest za podjęciem uchwały.

Nikt więcej nie wyraził chęci zabrania głosu w tym punkcie porządku obrad.

Przewodniczący zamknął dyskusję.

Wiceprzewodnicząca odczytała projekt uchwały, a następnie przystąpiono do głosowania.

Głosowało 14 radnych, oddano 14 głosów za, 0 głosów przeciw, 0 głosów wstrzymujących się.

Rada Gminy Jedlnia-Letnisko podjęła uchwałę nr LII/300/2014 z dnia 29 sierpnia 2014 r. w sprawie nadania nazwy ulicy stanowiącej drogę wewnętrzną w miejscowości Rajec Poduchowny gmina Jedlnia-Letnisko.

(Uchwała stanowi załącznik do protokołu)

AD. 8 PODJĘCIE UCHWAŁY W SPRAWIE NIEODPŁATNEGO PRZEJĘCIA NA WŁASNOŚĆ GMINY JEDLNIA-LETNISKO DZIAŁEK STANOWIĄCYCH WEWNĘTRZNA DROGĘ DOJAZDOWA POŁOŻONYCH W OBREBIE RAJEC SZLACHECKI GMINA JEDLNIA-LETNISKO

Przewodniczący otworzył dyskusję.

Pani Renata Solecka odczytała protokół z posiedzenia komisji przestrzegania prawa, ładu i porządku publicznego i poinformowała, że komisja jest za podjęciem uchwały.

Przewodniczący zapytał jakiej szerokości jest droga?

Pani Solecka odpowiedziała, że szerokość drogi wynosi 3 m.

Przewodniczący zapytał, czy komisja była w Rajcu Szlacheckim?

Pani Solecka odpowiedziała, że komisja nie była w Rajcu Szlacheckim.

Pan Chrzanowski powiedział, że był.

Pani Pasek powiedziała, że jest to droga wewnętrzna łącząca się z drogą krajową nr 12. Problem z podtopieniami jest od dziesięciu lat. Nie ma innej możliwości pomocy mieszkającym tam ludziom, jak tylko przeprowadzenie odwodnienia w drodze. Pani Pasek zwróciła się z prośbą do radnych o podjęcie uchwały.

O godz.13.25, po zwolnieniu się u Przewodniczącego obrady opuścił radny Waldemar Lewandowski.

Pani Marzena Wiosna-Michałek powiedziała, że z upoważnienia członków klubu Wspólnoty Samorządowej chciała złożyć oświadczenie. Przejęcie drogi jest związane z kosztami i dodatkowymi nakładami jeżeli chodzi o realizację usunięcia podtopień, biorąc pod uwagę stanowisko radnych w głosowaniu nad uchwałą w sprawie zmian w budżecie, powinniśmy złośliwie nie przyjąć uchwały w sprawie przejęcia na własność gminy działek w Rajcu Szlacheckim, bo po co narażać gminę na koszty. Klub jest za ludźmi, jesteśmy całym klubem za uchwałą.

Przewodniczący powiedział, że radna Wiosna-Michałek pomyliła miejsca myśląc, że tu jest wiec wyborczy, a tu mamy posiedzenie Rady Gminy. Uwagi i docinki pani radnej są nie na miejscu.

Pan Chrzanowski powiedział, że dzisiejsze wystąpienia przewodniczącego na przyszłego wójta są w ramach PIS-u. Dodał, że przewodniczący chce brylować nad wszystkimi.

Przewodniczący odebrał głos panu Chrzanowskiemu i ogłosił 5 min. przerwy.

Po przerwie obrady wznowiono.

Przewodniczący powiedział, że oczywistą sprawą jest pomoc mieszkańcom Rajca Szlacheckiego, ale nawet komisja nie zbadała tej sprawy. Mamy komisje, które zajmują się sprawami nieistotnymi.

Pani Renata Solecka odniosła się do wypowiedzi przewodniczącego i powiedziała, że nie życzy sobie, żeby przewodniczący mówił, że komisja przestrzegania prawa, ładu i porządku publicznego źle działa. Skoro przewodniczący miał informacje, których nie miała komisja to mógł przyjść na posiedzenie i wspólnie pojechaliby do Rajca Szlacheckiego.

Przewodniczący odpowiedział, że komisja jest od tego, żeby zająć się tą sprawą. Wystąpiła sytuacja z podtopieniami, ponieważ robiono kanalizację i przerwano dreny. Tak się dzieje, jak nie ma żadnego nadzoru nad odbiorem inwestycji. Tak jest w innych miejscowościach np. w Rajcu Poduchownym, gdzie budowano gazociąg. Wykonano wykop, a później byle jak go zasypano i są problemy, o których mówił radny Waldemar Lewandowski. Jest to niekompetencja pracowników Urzędu Gminy za którą musimy ponosić dodatkowe koszty.

Wójt odpowiedział, że wszystkie buble są od 2006 roku za kadencji pana Kuropieski.

Pan Karcz zwrócił się z pytaniem do przewodniczącego, dlaczego nie pojechał do Rajca Szlacheckiego jak ludzi zalewało?

Przewodniczący odpowiedział, że adresatem takich pytań jest wójt.

Pan Chrzanowski powiedział, że w przeciwieństwie do przewodniczącego był w Rajcu Szlacheckim 4 razy z tego 3 razy z radną Pasek.

Przewodniczący zapytał, co pan Chrzanowski załatwił w kwestii podtapiania posesji mieszkańców Rajca Szlacheckiego?

Pani Solecka odpowiedziała, że dzisiaj chcemy tą kwestię załatwić.

Przewodniczący zapytał pana Chrzanowskiego co w tej sprawie załatwił? Nic.

Pan Chrzanowski odpowiedział: weź się pan lecz. Dodał, że przecież dzisiaj mamy uchwałę w tej sprawie. To załatwił, że nie musiał jechać do Rajca po raz piąty, tylko przychylił się do wniosku mieszkańców, żeby tą sprawę załatwić, a przewodniczący pewnie nawet nie wie, gdzie te działki leżą.

Przewodniczący odpowiedział, że wie, gdzie leżą działki, na pewno nie koło pana Chrzanowskiego. Dodał, że radny kończy kadencję i więcej nie będzie startował.

Pani Renata Solecka zgłosiła wniosek o zakończenie dyskusji.

Przewodniczący poddał wniosek pod głosowanie.

Głosowało 11 radnych, oddano 11 głosów za, 0 głosów przeciw, 0 głosów wstrzymujących się wnioski zostały przyjęte.

Wiceprzewodnicząca odczytała projekt uchwały. Następnie przystąpiono do głosowania.

Głosowało 13 radnych, oddano 13 głosów za, 0 głosów przeciw, 0 głosów wstrzymujących się.

Rada Gminy Jedlnia-Letnisko podjęła uchwałę nr LII/302/2014 z dnia 29 sierpnia 2014 r. w sprawie nieodpłatnego przejęcia na własność Gminy Jedlnia-Letnisko działek stanowiących wewnętrzną drogę dojazdową położonych w obrębie Rajec Szlachecki gmina Jedlnia-Letnisko.

(Uchwała stanowi załącznik do protokołu)

AD. 9 UDZIELENIE ODPOWIEDZI NA WNIOSKI I ZAPYTANIA RADNYCH ORAZ MIESZKAŃCÓW

Głos zabrał wójt i udzielił odpowiedzi na pytanie dotyczące pomocy rolnikom, mówiąc, że o stanie klęski możemy mówić w przypadku gradu, uderzenia pioruna, albo deszczu nawalnego. Zwróciliśmy się do instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej o sprawdzenie, czy w czasie dwóch dni na terenie Groszowic i Myśliszewic był deszcz nawalny. Jest to procedura długotrwała i kosztowna. Dla jednego wskazanego punktu jeden dzień sprawdzenia kosztuje 300zł netto. Jeżeli potwierdzi się że opady, które były w przeciągu dwóch dni były opadami nawalnymi, to zwrócimy się dalej o sprawdzenie opadów w Gzowicach, Piotrowicach i Rajcu.

Odnośnie usunięcia drzew w Gzowicach Folwarku wójt poprosił o dokładne wskazanie miejsca, w którym trzeba usunąć drzewa.

Pan Borkowski wyjaśnił, że rozmawiał z panią Mosionek i na razie usunięto tylko niektóre gałęzie, ale to niewiele pomogło.

Jeżeli chodzi o spółki wodne to odbyły się dwa spotkania z zarządem. Sprawa jest skomplikowana, ponieważ spółki wodne pobierają składki od rolników. Kwota ze składek z terenu naszej gminy to około 59 tys. zł rocznie. Są to tak małe środki, że nie wiadomo co za nie zrobić. Mamy przedstawicieli w spółkach wodnych, którzy powinni nalegać, żeby udrażniano zbieracze. Trudno wskazywać winnego zaniedbań. Kiedyś jak wydawano pozwolenia na budowę nie pytano o zgodę spółek wodnych. Jeżeli ktoś kopiąc fundament przerwał

zbieracz, czy sącdek to teraz są problemy. Mamy informację, że w Rajcu Szlacheckim jeden z mieszkańców postawił kotłownię na zbieraczu. W gestii wójta nie leży naprawa drenaży i sączków. W spółkach wodnych jest ogromna niemoc, bo nie mają pieniędzy, odpowiedniego sprzętu i ludzi do pracy. Problem z podtopieniami jest, ale staramy się go rozwiązać przy pomocy spółek wodnych i mieszkańców.

Jeżeli chodzi o składowanie kostki brukowej zakupionej z funduszu sołectwa sołectw Myśliszewice i Groszowice to kostkę złożono w zakładzie, w którym została zakupiona.

Jeżeli chodzi o pogłębienie rowów przy drodze krajowej nr 12 to Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad podobnie jak Dyrekcja Dróg Wojewódzkich ma swój harmonogram i wybierają w pierwszej kolejności te drogi, które są najbardziej narażone na podtapianie. Stanowisko GDDKiA jest jasne, rów jest do odwodnienia drogi, a nie do odwodnienia pól.

Odnosnie podcięcia gałęzi na ul. Słupickiej wójt powiedział, że zwróci uwagę na ten problem.

Nakazano zdjęcie starych lamp na ul. Nadrzecznej.

Odnosnie śmieci na terenie gminy wójt powiedział, że mamy problem, ponieważ mieszkańcy wystawiają worki z odpadami przy koszach. Zanim śmieci zostaną zabrane to są porzucane przez zwierzęta.

Wójt poinformował, że na pytanie dotyczące ławek na ul. Nadrzecznej udzieli odpowiedzi pisemnej.

Na pytanie dotyczące braku zapłaty wykonawcy za wylanie betonu pod ławkę plażową, wójt odpowiedział, że nie wie, dlaczego nie zapłacono. My jesteśmy rozliczeni.

Odnosnie zatrudnienia osoby do prowadzenia strony internetowej Urzędu Gminy wójt powiedział, że nie zatrudniliśmy żadnej osoby. Mamy umowę z firmą, która zajmuje się obsługą strony.

Pan Maciej Frączek zapytał, co to jest za firma?

Wójt odpowiedział, że musiałby zajrzeć do umowy, żeby precyzyjnie odpowiedzieć. Zaprasza radnego po sesji.

Oдноśnie naprawy siatki na Orliku wójt powiedział, że jest zatrudniony animator sportu, więc pytanie powinno być skierowane do dyrektora szkoły. Wójt dodał, że do tej pory nikt nie zgłaszał tego problemu.

Pan Frączek powiedział, że trzeba kupić siatkę. Czy animator musi przyjść osobiście do Urzędu Gminy, żeby zgłosić sprawę?

Wójt odpowiedział, że naprawa siatki leży w gestii animatora. Animator musi znać swoje obowiązki, bierze pieniądze za pracę. Nie jest zatrudniony tylko po to, żeby otwierać wejście na Orlik.

Oдноśnie unieważnienia przetargu na kanalizację, wójt odpowiedział, że nie wie o co chodzi.

Pan Frączek powiedział, że informacja jest aktualna, bo jej data to 20 sierpnia 2014 r.

Wójt odpowiedział, że musi sprawdzić tą informację.

Na pytanie dotyczące decyzji o bezpłatnym Internecie dla mieszkańców od prezesa Urzędu Telekomunikacji Elektronicznej, wójt powiedział, że musi sprawdzić o co chodzi.

Wójt powiedział, że Urząd Gminy nie składał wniosków do Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej, składaliśmy wniosek o pozyskanie środków na turystykę i rekreację.

Następnie wójt poinformował, że z przyczyn osobistych ze stanowiska dyrektora szkoły w Gzowicach zrezygnowała pani Anna Kwiatkowska. Rezygnacja została przyjęta. Na pełniącą obowiązki dyrektora powołano nauczyciela z grona pedagogicznego panią Lutkę.

Oдноśnie rozliczenia dożynek powiatowo-gminnych odpowiedzi udzieliła pani mecenas, mówiąc, że dożynki zostały rozliczone w całości. Starostwo nie uwzględniło kwoty 18 tys. zł. ponieważ twierdzi, że rozliczenie może mieć miejsce tylko w przypadku zapłaty przelewem. W tym przypadku nie zaakceptowało kwoty, która została zapłacona poprzez potrącenie i poprzez zapłatę gotówkową wydając w tej sprawie decyzję ustalającą zobowiązanie gminy pomimo, że SKO jednoznacznie stwierdziło, że jest to sprawa, która podlega rozpatrzeniu przed sądem powszechnym. Niedopuszczalne jest, żeby organ, który jest w sporze z innym organem sam wydawał decyzję w której określa ile ten drugi organ ma zapłacić. Skarżyliśmy tą decyzję do SKO. Nie

mamy jeszcze rozstrzygnięcia w tej sprawie. Sąd powszechny powinien uznać rozliczenie dotacji.

Pan Frączek poprosił o odpowiedź na piśmie na pytanie kto jest odpowiedzialny za stronę internetową Urzędu Gminy i na jakich zasadach?

Wójt powiedział, że przychyła się do wypowiedzi radnej Marzeny Wiosny-Michałek dotyczącej głosowania nad uchwałą w sprawie zmian w budżecie, mówiąc, że jak się głosuje, to są jakieś konsekwencje tego głosowania. Radna Pasek mówiła o zalewaniu mieszkańców Rajca Szlacheckiego to samo pan radny Spasiński, a wstrzymuje się za przesunięciem środków na te cele. Trudno to zrozumieć, bo jeżeli jest problem mieszkańców i chce się ten problem rozwiązać to trzeba przesunąć środki na rozwiązanie tego problemu. Nie należy uprawiać demagogii mówiąc przed kamerami, że mieszkańcy mają straszną sytuację, ale tak naprawdę jest mi wszystko jedno czy pieniądze będą przesunięte, czy nie. Radny, który wstrzymuje się od głosu pokazuje, że jest mu wszystko jedno. Wójt podziękował radnemu Frączkowi, że mimo różnic jakie ich dzielił wykazał się daleko idącą odpowiedzialnością. Możemy się różnić, ale są takie sprawy, których nie da się załatwić bez pieniędzy. Chyba nikt nie przewidział, że lato w tym roku będzie tak mokre. Zapłaciliśmy 10 tys zł straży pożarnej za pompowanie wody w miesiącu lipcu. Straż pożarna z Radomia nie będzie przyjeżdżała do pompowania wody po każdym opadzie deszczu. Naszym obowiązkiem jest znalezienie sposobu rozwiązania tego problemu, ale za tym idą pieniądze.

Przewodniczący powiedział, że nie usłyszał odpowiedzi na pytanie dotyczące budowy oświetlenia na ul. Tulipanowej w Siczkach.

Wójt odpowiedział, że oświetlenie jest budowane w tych miejscach, które wskazano w budżecie. Niektóre projekty są wstrzymane. Do końca września mają być gotowe projekty na ulice Brzozową i Wojciechowskiego, a po przetargu środki, które zostaną przeznaczymy na wykonanie oświetlenia na ul. Sienkiewicza.

Pan Spasiński zapytał, czy nie lepiej byłoby zaprojektować oświetlenia łącznie dla trzech ulic? Byłoby taniej.

Pani Pasek powiedziała, że wójt używa technik manipulacyjnych. Podał dzisiaj wszystkie inwestycje w jednej uchwale. Nie dając radnym możliwości wyboru.

Dodała, że nie podoba jej się debet w kwocie 2 mln. zł. Nie byłoby tego debetu, gdyby wójt nie prowadził takiej polityki jaką obecnie prowadzi.

Wójt odpowiedział, że debet nie jest na nagrody. Trzeba było myśleć w 2010 roku.

Pani Pasek powiedziała, że wójt nie odpowiada na pytania radnych dotyczące finansów i artykułów sponsorowanych. Zwołując sesję nadzwyczajną wójt nie dał radnym wyboru. Trzeba było przyjąć cały pakiet zmian. Radna Pasek dodała, że nie będzie głosowała za pogłębiającym się deficytem.

Pan Borkowski zapytał kiedy będzie uruchomione przedszkole w Gzowicach?

Wójt odpowiedział, że za tym idą pieniądze.

Pan Borkowski powiedział, że sprawa ciągnie się od dwóch lat. Na zebraniu z mieszkańcami Gzowic wójt obiecał, że przedszkole będzie.

Wójt odpowiedział, że da się to zrobić, ale za tym idą pieniądze.

Pan Borkowski zwrócił, się do wójta i poprosił, żeby nie obiecywał mieszkańcom pewnych przedsięwzięć, bo później nie dotrzymuje słowa.

Wójt odpowiedział, że radny Borkowski był przeciwko przedszkolu i dlatego go nie ma.

Pan Borkowski poprosił wójta o podanie kiedy był przeciwko przedszkolu.

Wójt powiedział, że wówczas, gdy nie uchwalono budżetu. W tej chwili budżet nie jest budżetem Rady Gminy. Budżet uchwaliła Regionalna Izba Obrachunkowa.

Pani Pasek powiedziała, że wszystkie oszczędności RIO wrzuciło w rezerwy.

Pan Borkowski poprosił pana Narożnika o podanie aktualnych kwot rezerw.

Pan Narożnik powiedział, że rezerwa

inwestycyjna wynosi 55 465zł, ogólna 178 168 zł, na działania kryzysowe 55 56zł, na działania wynagrodzenia 0zł.

Pan Borkowski zapytał wójta, co Rada Gminy zabrała? Wójt wziął wszystko co chciał.

Wójt odpowiedział, że jest to budżet uchwalony przez RIO.

Pan Borkowski odpowiedział, że jest to budżet wójta poprawiony przez RIO, która nadwyżki wygospodarowane przez radnych wrzuciła w rezerwy, a rezerwy zostały wykorzystane. Dodał, że wójt wprowadza wszystkich w błąd.

Wójt dodał, że obowiązek uchwalenia budżetu należy do Rady Gminy, a rezerwa jest do dyspozycji wójta i nie będzie się pytał, czy może przesunąć środki.

Przewodniczący zapytał, czy wszyscy radni otrzymali odpowiedzi na pytania? Pani Bocheńska powiedziała, że nie otrzymała odpowiedzi na pytanie dotyczące budowy kanalizacji po południowej stronie Jedlni-Letnisko. Na jakim etapie jest budowa?

Wójt odpowiedział, że sprawdzi, bo musi się skontaktować z projektantem.

Pani Bocheńska zapytała, czy w tym roku będzie oświetlenie na ul. Sienkiewicza?

Wójt odpowiedział, że będzie. Jeżeli zabraknie środków, to trzeba będzie przesunąć.

Pani Bocheńska zaproponowała spotkanie z projektantem kanalizacji, bo ponoć na niektórych ulicach są problemy z inwestycją.

Wójt powiedział, że jest w stanie zorganizować takie spotkanie.

Pani Pasek zapytała czy mieszkańcy Rajca Szlacheckiego mogą liczyć na przejęcie drugiej drogi?

Wójt odpowiedział, że jest w kontakcie z mieszkańcami i nie będzie posiłkował się radną w kontakcie z mieszkańcami. Grupa mieszkańców była na spotkaniu w Urzędzie Gminy i jesteśmy w kontakcie.

Na prośbę pana Spasińskiego o wstawienie większej rury przy pani Gołąbek w Piotrowicach wójt odpowiedział, że załatwimy tą sprawę.

Przewodniczący zamknął dyskusję w tym punkcie porządku obrad.

AD.10 ZAMKNIĘCIE OBRAD

Przewodniczący zamknął obrady LII nadzwyczajnej sesji Rady Gminy Jedlnia-Letnisko.

Zamknięcie sesji godz. 14.15

Protokołowała:

INSPEKTOR
[Signature]
mgr Lidia Zawodnik

PRZEWODNICZĄCY
RADY GMINY
[Signature]
Tadeusz Kurjopieśka